

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO WEDŁUG ŚW. JANA SPEŁNIENIEM OBIE-
TNICY (J 20,19-23)

Zstąpienie Ducha Świętego na apostołów było wydarzeniem, które w sposób oczywisty i widzialny pozwoliło wielu Żydom przebywającym w Jerozolimie poznać istnienie i działanie uczniów Chrystusa oraz treść ich nauki, która przede wszystkim dotyczyła zmartwychwstania Jezusa z Nazaretu. Zesłanie Ducha Świętego zapoczątkowało jednocześnie proces ewangelizacji świata — wszystkich jego „krańców” jak i wszystkich czasów.

Opis faktu obdarowania apostołów Duchem Świętym znajduje się w Dziejach Apostolskich (2,1-13) oraz w ewangelii św. Jana (20,19-23). Autorzy obydwu ksiąg — św. Łukasz i św. Jan — przytaczają zapowiedzi Chrystusa o „obietnicy Ojca” (Dz 1,4) o tym, że apostołowie będą „ochrzczeni Duchem Świętym” (Dz 1,5) i otrzymają Jego moc (Dz 1,8; por. Łk 24,49) oraz zapowiedzi o „innym Pocieszycielu”, „Duchu prawdy” (J 14,16n.26; 15,26; 16,7.13). Każdy jednak z autorów w innym kontekście i czasie oraz w inny sposób opisuje urzeczywistnienie tych zapowiedzi.

Pomijamy szczegółową analizę relacji Łukaszej zawartej w Dziejach Apostolskich, ograniczając się do stwierdzenia, że autor Dziejów w opisie zesłania Ducha Św. ukazuje urzeczywistnienie się zapowiedzi o Darze, który przyobiegał Chrystus, który też zapowiadał Jan Chrzciciel, mówiąc o chrzcie czyli zanurzeniu „w Duchu Świętym i ogniu” (Łk 3,16) oraz ukazując chrzest Chrystusa. Ochrzczony chrztem Janowym Jezus modlił się — tak też czynili apostołowie w wieczerniku — i zstąpił na Niego Duch Św. w postaci podobnej do gołębiczy. Dał się też słyszeć głos — *phone* — jak w wieczerniku. Wydarzenie nad Jordanem dotyczące Jezusa stało się zapowiedzią i wstępem do wydarzenia z wieczernika, dotyczące uczniów Zmartwychwstałego.

Dzień Zielonych Świąt staje się dniem promulgacji Nowego Przymierza i Nowego Prawa. Nowe Przymierze, zawarte we krwi Jezusa, opiera się na Nowym Prawie, którego istotną strukturę stanowi Duch Święty, który jest Darem uwielbionego Chrystusa i który przekształca serca i uczy je postawy synowskiej wobec Boga.

Dzięki temu darowi realizuje się jedność między narodami. Już niektóre tradycje żydowskie przypisywały wydarzeniu na Synaju znaczenie uniwersa-

listyczne twierdząc, że Prawo dane Mojżeszowi dotyczyć ma całej ludzkości. W praktyce zasięg jego objął tylko Żydów. Dopiero teraz Duch Boży swoim zasięgiem obejmie wszystkie narody, „które są pod niebem”. Działanie apostołów napełnionych Duchem Św. rozciągnie się „aż po krańce ziemi”. Z darem Ducha więc, który łączy się z myślą o uniwersalności, łączy się też powołanie misyjne: Kościół odtąd będzie zawsze czuł się zobowiązany do głoszenia Dobrej Nowiny ludziom wszystkich czasów i wszystkich miejsc.

Relacja Janowa to fragment mówiący o pojawieniu się Zmartwychwstałego w niedzielę wielkanocną pośród apostołów. Jest to jeden z opisów chrystofanii, paralelny do opisu Łk 24,36-46 i dlatego treść jego zwykło się ograniczać do objawienia Chrystusa i do przekazania władzy odpuszczania grzechów. Jest tu jednak coś więcej — jest opis spełnienia obietnicy, o której kilkakrotnie Zbawiciel mówił zwłaszcza podczas ostatniej wieczerzy, mianowicie o zesłaniu Ducha Św. na apostołów. W tych właśnie okolicznościach autor czwartej ewangelii umieszcza fakt obdarowania apostołów Duchem Św.

„Wieczorem tego samego dnia, w niedzielę, gdy drzwi były zamknięte z powodu bojaźni uczniów przed Żydami, wszedł Jezus, stanął wśród uczniów i powiedział: — Pokój wam!” (w. 19). Miejszem spotkania jest najprawdopodobniej wieczerznik — miejsce, gdzie uczniowie czuli się u siebie, gdzie po przeżyciach W. Czwartku i Piątku spontanicznie się schronili. Wzmianka o zamkniętych drzwiach i bojaźni wskazuje na nastrój, jaki panował wśród nich. Wskazuje też na inny stan uwielbionego Zbawiciela, który w inny sposób niż zwykle wchodzi do swoich. Bezowocne byłyby w tej chwili rozważania na temat przymiotów uwielbionego ciała i sposobów przenikania przez nie przeszkód materialnych. Ewangelista chce podkreślić, że Jezus zmartwychwstały jest naprawdę inny, Jego stan bycia wychodzi poza dotychczasowy, określony prawami natury — jest duchowy i relacje między Nim a Jego uczniami istnieją przede wszystkim na płaszczyźnie ducha.

Pozdrowienie, którym Jezus zaszczyca apostołów, jest zwykłe i codienne, jeszcze dziś można je usłyszeć na terenie Palestyny w języku hebrajskim czy arabskim. Jezusowe różni się od zwykłego tym, że nie jest jedynie życzeniem pokoju, ale jest faktycznym obdarowaniem pokojem. Skoro bowiem uwielbiony Jezus życzy pokoju i ma moc go przekazać, to go też rzeczywiście przekazuje. Pokój ten — poczucie i posiadanie spokoju i szczęścia wynikające z jedności z Chrystusem — jest nieodzowny dla otrzymania Ducha Bożego. Opis Łukasza w Dziejach Apostolskich mówi o modlitwie, która poprzedzała wydarzenie z Pięćdziesiątnicy. Jan natomiast, chcąc wyraźniej podkreślić pokój jako dar Boży, nie mówi o modlitwie, lecz o pozdrowieniu uczniów przez Chrystusa.

„A gdy to powiedział, ukazał im ręce i bok. Uczniowie ucieszyli się na widok Pana” (w.20). Ukazanie ran na rękach i boku ma na celu okazanie tożsamości Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Ma też na celu pouczenie, że męka i śmierć były koniecznym warunkiem uwielbienia. Radość uczniów świadczy o tym, że poznali Pana i zrozumieli Jego pouczenie.

„I znów im powiedział: Pokój wam! Jak mnie wysłał Ojciec, tak Ja was posyłam” (w.21). Powtórzenie pozdrowienia jest mocniejszym zaakcentowaniem rzeczywistości, jaką Jezus przekazuje uczniom. Jest nią właśnie pokój, który jest darem danym apostołom, ale jednocześnie stanowi on dar, jakim oni będą obdarzać swoich uczniów.

Teraz następuje udzielenie misji. Tu jest zarazem najgłębsze umotywowanie misyjności Kościoła. Chrystus wysłał swój Kościół na świat, jak On Sam został wysłany na świat — poprzez wcielenie — przez Ojca. Myśl o Synu

Bożym, Wysłańcu, jest bardzo żywa w czwartej ewangelii (3,17.34; 5,36-38; 6,29.57 n.). Jezus jest Wysłańcem Bożym — jest wyższy od innych proroków, zjednoczony z Ojcem w całkowitej zależności, w doskonałej intymności i nierozdzielności. Jezus nazywa Siebie w prosty sposób: Ten, którego Ojciec posłał (5,37; 6,44; 7,28 n.). Misja Jezusa ma na celu przekazanie ludziom miłości Ojca, która jest w Synu (3,16 n.). Przekazanie życia i to w obfitości, bo jest to życie Boże (3,17; 10,10; 12,47-50). Jest po prostu objawieniem Ojca (1,18; 18,37; por. 1 J 5, 20). Stąd wszelkie działanie i słowa Jezusa są jednocześnie działaniem i słowem Ojca. Odtąd zadanie misyjności Jezusa spada na Jego uczniów, mają przekazywać życie i miłość Bożą, mają objawiać Chrystusa, a przez Niego Ojca.

W tym celu właśnie otrzymują Ducha św. Opis Jana stwierdza: „Gdy to powiedział, tchnął na nich i rzekł: — Przyjmijcie Ducha Świętego. Jeśli ktoś grzechy odpuszcicie, będą odpuszczone, a jeśli nie odpuszcicie, nie będą odpuszczone” (w. 22-23).

Akt tchnięcia ma wielką wymowę. Już zewnętrzny ogłód tej czynności wskazuje na podzielenie się swoim tchnieniem — a więc tym, co utrzymuje przy życiu — i wyraża podzielenie się własnym życiem. Ponadto gest ten przywołuje na pamięć scenę ukazującą czynność Stwórcy wobec stwarzanego człowieka, gdy to „Jahwe Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego człowiek stał się istotą żywą” (Rdz 2,7). Ożywcze tchnienie Boga nie tylko wlało życie naturalne człowiekowi, ale też upodobniło go do Stwórcy, dzięki czemu człowiek mógł być przyjacielem Boga, był bowiem stworzony na „obraz i podobieństwo” Boże (Rdz 1,26; por. Mdr 15,11). Chrystus więc tchnieniem swoim daje Siebie, Ducha swojego, który pozwala żyć i spełniać dzieło misyjne, przed chwilą uczniom zlecone.

Uroczysta formuła, która towarzyszy tchnieniu wyjaśnia wykonywany gest. Apostołowie otrzymują Obietnicę — Ducha Św. Kim On jest? W mowie pożegnalnej Jezus tłumaczył, że jest On „innym Pocieszycielem” (14,16-17), a więc, tak jak Chrystus, jest rzecznikiem i obrońcą ludzi. Jest więc Osobą. On „wszystkiego nauczy i przypomni wszystko” (14,26), cokolwiek było przedmiotem Chrystusowego nauczania i działania. Znamienne jest, że zaraz po zapowiedzi zawartej w 14,26 Jezus mówi o pokoju: „Pokój zostawiam wam, pokój Mój daję wam. Nie tak jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka” (14,27). Zdanie to stanowi doskonałą jedność z opisem omawianej chrystofanii. Można by je umieścić zaraz po pierwszym lub drugim pozdrowieniu wypowiedzianym przez Zmartwychwstałego. Dar pokoju jest więc złączony z darem Ducha Św.

Inne zdanie dotyczące zapowiadanego Ducha Św. stwierdza: „Pocieszyciel... będzie świadczył o Mnie. Ale wy też będziecie świadczyć, ponieważ od początku jesteście za Mną” (15,26-27). Misja więc, jaką otrzymują apostołowie od zmartwychwstałego Chrystusa jest również ściśle połączona z Duchem Św. Sprawowanie jej będzie skutkiem działania Ducha Św. i apostołów. Stąd przy udzieleniu misji musi być udzielenie Ducha Św.

Zadaniem Ducha Św. będzie — według słów Jezusa — „przekonać świat o grzechu, sprawiedliwości i o sądzie” (16,8). Następne zdania wyjaśniają tę rolę, mówiąc o odejściu Chrystusa, o niewierze ludzi i o osądzeniu „władcy tego świata”. Duch Boży zatem będzie dokonywał rozdziału ludzi na podstawie ich wiary i niewiary oraz będzie przydzielał im nagrodę lub karę. Będzie więc szafować owocami dzieła Zbawiciela — śmierci i zmartwychwstania.

Zdania te stanowią komentarz do słów wypowiedzianych przez Chrystusa w wieczór wielkanocny o odpuszczeniu i nieodpuszczeniu grzechów. Nie ma tu więc mowy jedynie o sakramencie pokuty. Zbawiciel mówi o posłudze apostoelskiej w ogóle, o szafowaniu dobrami wysłużonymi przez Niego. Duch zaś, który jest im dany przez tchnienie Zmartwychwstałego, jest Kimś nieodzownym dla ich misji. On sprawia, że apostołowie z całym spokojem i odwagą głosić będą samą prawdę i całą prawdę, bo Duch jest „Duchem Prawdy” (16,13). Prawda ta obejmuje całą rzeczywistość, jaka się wiąże z działaniem i nauczaniem Syna Bożego. Prawdą tą jest Chrystus, bo On jest „drogą, prawdą i życiem” (14,6).

Czytając opis chrystofanii z W. Niedzieli, widzimy, że autor pragnie dać opis zesłania Ducha Św. jako spełnienie obietnicy, o której mówił podczas ostatniej wieczerzy.

Gdyby chcieć porównać opisy zesłania Ducha Św. zawarte w Dziejach Apostolskich i w czwartej ewangelii, to zobaczylibyśmy jak drugorzędną sprawą jest określenie czasu zesłania Ducha Św. Próba konkordyzmu w tym wypadku byłaby nieudana. Jeśli Łukasz umieszcza zesłanie Ducha Św. w dniu Zielonych Świąt, to pragnie przede wszystkim ukazać naocznie ekspansję spowodowaną działaniem Ducha Bożego, pragnie ukazać Kościół będący już w akcji pośród przedstawicieli różnych krajów. Pragnie też ukazać nowość, jaką jest nowy lud Boży z Nowym Przymierzem i z Nowym Prawem — nowy czas, jaki się zaczyna z chwilą rozpoczęcia działalności apostołów napełnionych Duchem Św.

Jan natomiast ukazuje zesłanie Ducha Św. od strony apostołów. Ukazuje mianowicie, kim oni są dzięki Duchowi Św., na czym opiera się ich działalność i do czego zmierza. Ponadto autor pragnie ukazać ścisły związek zmartwychwstania z zesłaniem Ducha, dlatego też w dzień objawień Zmartwychwstałego dokonuje się przekazanie Ducha Św.

Obydwa więc opisy uzupełniają się, ukazując najpierw zewnętrzne objawy obecności Ducha Św. w Kościele (Dz), a następnie rozważając bogactwo daru, jakim jest „inny Pocieszyciel” (J).

THE DESCENT OF THE HOLY SPIRIT ACCORDING TO ST. JOHN: FULFILMENT OF THE PROMISE (JN 20,19-23)

SUMMARY

Description of the descent of the Holy Spirit upon the apostles is found in Acts 2,1-13 as well as in Jn 20,19-23. This report in detail takes in account the second description. The outcome from it is that the Risen One in another form already lives and his contact with his disciples exists on a spiritual plane. Coming to them, he bestows them with the gift of peace, which is essential for receiving the Holy Spirit. Imparting the mission to the apostles we find the deepest motivation of the Church's Mission. An allusion to the act of breathing in Gen 2,7 is the transmission of the Holy Spirit, which permits living in a Godly life and performance of missionary works. A more exact designation of the Holy Spirit we find in the last supper speech of Jesus. Christ's revelation on Easter Sunday shows the description of the descent of the Holy Spirit as fulfilling the promise, which Christ spoke of at the Holy Thursday supper. It moreover exhibits the dignity of the apostles, the basis and purpose of their activity, and also shows the strict connection of the Resurrection with the descent of the Holy Spirit.